

2. Nie został do końca wypełniony ślub uczczenia Maryi świętem Królowej Polski, ponieważ został połączony z Konstytucją 3 Maja 1791 roku, w której nie ma żadnego odniesienia do Maryi Królowej Polski – tak jakby Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza nie było albo nic nie znaczyły one dla twórców tej konstytucji. Nie ma więc ciągłości duchowej pomiędzy zobowiązaniami państwa z czasów króla Jana Kazimierza a zobowiązaniami państwa z czasów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jest luka w duchowości narodu, co znaczy że nie ma w narodzie Boga, mimo że jest deklarowany, ponieważ prawdziwa „miłość nigdy nie ustaje” 1 Kor 13, 8.

Poza tym Konstytucja 3 Maja nie była głosem całego narodu lecz tylko jego części, została przeprowadzona częściowo nielegalnie w narodzie podzielonym. I w końcu duch tej konstytucji nie jest duchem JEDNOZNACZNIE katolickim, lecz jest duchem protestanckim. Inwokacja o Trójcy Świętej i odniesienie do kościoła rzymsko-katolickiego jest zgodne z protestantyzmem, którzy uznaje Trójcę Świętą i kościół rzymsko-katolicki, ale szczególnego miejsca Maryi w kościele nie uznaje a na pewno nie uznaje Maryi Królowej Polski w Konstytucji 3 Maja. Dlatego łączenie święta Królowej Korony Polskiej z Konstytucją 3 Maja, która Maryję zlekceważyła, jest co najmniej nieporozumieniem wynikającym z nierzetelnych przemyśleń lub świadomą manipulacją dokonaną nad narodem i państwem polskim.

3. Nie został wcale wypełniony trzeci ślub, ponieważ w Polsce i na świecie dokonuje się nieustannie niesprawiedliwość wobec ludzi ubogich, wobec Polaków którzy stracili na przemianach zapoczątkowanych przez Okrągły Stół i którym syta władza wcale się nie zajmuje a rzeczywiste rządy w Polsce sprawują międzynarodowi bankierzy i wielkie korporacje a nie Polacy.

Tytuł KRÓLOWA NARODU POLSKIEGO odnosi się do narodu a nie do państwa. Tytuł KRÓLOWA KORONY POLSKIEJ odnosi się do narodu i do państwa polskiego, odnosi się do państwa katolicko-narodowego, którego państwowość jest maryjna a narodowość jest polska. To jest podstawa całej teologii i filozofii państwa polskiego.

Dwie są koncepcje państwa w ogóle a państwa polskiego w szczególności: Boża i Anty-boża.

W koncepcji Anty-bożej kościół i naród może być katolicki, ale państwo musi być obojętne aż do nienawiści kościoła i narodu, by naród polski najpierw oderwać od katolicyzmu a potem od polskości i w ten sposób przejąć zarówno ziemię polską jak i lud polski, pozbawiając go praw do własnej ziemi i na własnej ziemi.

W koncepcji Bożej: naród katolicki organizuje się w państwo katolickie, którego religią publiczną jest katolicyzm. Nie oznacza to prześladowań ateistów oraz innowierców, (bo wiara prawdziwa musi być z wolnego wyboru a nie z przymusu), ale nie mogą oni sprawować rządów w państwie opartym na prawie Bożym, bo prawa Bożego nie uznają. Mogą prowadzić w nim własną działalność zgodną z polskim prawem. Podobnie mniejszości narodowe mają swoje miejsce w Polsce katolicko-narodowej, z wyjątkiem wchodzenia do polskich władz, bo Polską mogą i muszą rządzić tylko Polacy, których polskość jest ugruntowana w dalekiej przeszłości.

Jeśli więc Polacy będą bierni, będą tylko mówić, spotykać się, aby tylko porozmawiać o sprawach polskich, a nie będą się organizować i działać – Polska przestanie istnieć najpierw w ukryciu – ślepi Polacy nawet nie zauważą, że Polski już nie ma, bo formalnie, na papierze i w mowie ona będzie, lecz nie będzie jej faktycznie w prawie i własności. Potem tracą ją faktycznie, gdy zostanie podzielona na euroregiony.

Dlatego służba Królowej Polski, służba Królowej Korony Polskiej jest dziś najważniejszym zadaniem każdego Polaka. Kto dobrze służy Maryi Królowej Polski ten z pewnością dobrze służy sprawie Jezusa w Polsce.

Zapraszamy do Stowarzyszenia Mancinelli wszystkich Polaków, aby nie tylko mówić, ale przede wszystkim wspólnie działać na chwałę Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej.

Kto to czyta, niech zrozumie!

DROGA STOWARZYSZENIA MANCINELLI jest wyrażona słowami: **Od Królowej Polski do Mancinello i od Mancinello do Królowej Polski**. Droga ta składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap dokonał się w przeszłości i doprowadził do Ślubów Jana Kazimierza. Drugi etap dokona się w przyszłości i prowadzi od Ślubów Jana Kazimierza do kanonizacji Juliusza Mancinello, aby publicznie, na ołtarzach, znalazł się w towarzystwie Królowej Polski w niebie oraz w towarzystwie umiłowanego przyjaciela św. Stanisława Kostki. Ten drugi etap drogi jest drogą Stowarzyszenia Mancinelli, którego celem jest wzniesienie procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Juliusza Mancinello przez odpowiednie władze kościoła rzymsko-katolickiego i pomoc kościołowi w doprowadzeniu do beatyfikacji a potem kanonizacji Juliusza Mancinello. W ten sposób ukaże się i wzmocni jego orędownictwo dla POMYŚLNOŚCI ZIEMI POLSKIEJ, które zleciła Jemu NMP Królowa Polski.

**ZARZĄD
STOWARZYSZENIA
MANCINELLI
2010**

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH DO WSPÓŁPRACY!

Kontakt: Wojciech Deresiński (sekretarz), e-mail: inprincipio@plusnet.pl
Telefony: 663 695 644 lub 61 87 77 238; Adres do korespondencji:
Stowarzyszenie Mancinelli, Os. Czecha 78 / 91, 61 -289 Poznań



**STOWARZYSZENIE
MANCINELLI**
Studzy Maryi Królowej Polski

Informator 6/2010

NAJSW. MARYJA PANNA: KRÓLOWA POLSKI I KRÓLOWA KORONY POLSKIEJ

Stowarzyszenie Mancinelli propaguje życie i świętość Sługi Bożego Juliusza Mancinello, jego cześć dla Najświętszego Sakramentu, Najświętszej Maryi Panny oraz modlitewne wspomaganie dusz w czyszczeniu cierpiących. Jego świętość (choć jeszcze nie uznana przez Kościół) znalazła uznanie w oczach Najświętszej Maryi Panny, która objawiła mu się trzykrotnie.

W pierwszym objawieniu NMP powiedziała:

Dlaczego nie nazywasz mnie Królową Polski? Ja to królestwo bardzo umiłowalam i wielkie rzeczy dla niego zamierzam, ponieważ osobliwą miłością do Mnie płoną jego synowie.

W drugim objawieniu danym ojcu Mancinellemu w Krakowie na Wawelu, dnia 8 maja 1610 roku, Matka Boża powiedziała:

Ja jestem Królową Polski. Jestem matką tego narodu, który jest mi bardzo drogi, więc wstawiaj się do mnie za nim i o pomyślność tej ziemi błagaj nieustannie, a Ja ci zawsze będę, jakom jest teraz, miłościwą (Vita P. Julii Mancinelli, p. 116-117)

W trzecim objawieniu Matka Boża powiedziała do Ojca, Juliusza Mancinello:

Juliuszu, synu mój! Za cześć, jaką masz do mnie, Wniebowziętej, ujrzysz mnie za rok w chwale niebios. Tu jednak, na ziemi, nazywaj mnie zawsze Królową Polski.

Słowa NMP: **EGO SUM REGINA POLONIAE – JA JESTEM KRÓLOWĄ POLSKI** zostały autoryzowane przez ówczesne kurie, czy to w Niemczech (Monachium) czy nawet w samym Rzymie (papież Aleksander VII).

Na podstawie objawień danych Słudze Bożemu Juliuszowi Mancinellemu, 46 lat później, 1 kwietnia 1656 roku, król Jan Kazimierz ogłosił Najświętszą Maryję Pannę Królową Narodu i Państwa polskiego! Uczynił to w Ślubach Lwowskich na podstawie pisemnej zachęty papieża Aleksandra VII, który znał objawienia dane Mancinellemu i uznał je.

Objawienia dane o Juliuszowi są podstawą czci Maryi jako Królowej Polski. One bowiem mówią, że królowanie Maryi w Polsce pochodzi z nieba a nie z ziemi, jest wolą Bożą a nie ludzką. Jest to królowanie, którego żaden ludzki dekret odwołać nie może, ponieważ miłość Boga wyrażona przez miłość Maryi do Polaków jest nieodwołalna i jest poza zasięgiem ludzkich decyzji. Czy Polacy będą uznawać Maryję za Królową Polski czy nie będą jej uznawać – Ona Królową Polski jest, bo jest to wola Boża a nie ludzka. Nie odwoła tej miłości przemilczanie objawień Mancinello oraz nie uznawanie Maryi jako Królowej Korony Polskiej czyli Królowej Państwa polskiego.

Objawienia Mancinello są w Polsce początkiem czci Maryi jak Królowej Polski. Polacy przedtem czcili Maryję, szczególnie w tajemnicy Jej Wniebowzięcia, ale nie używali publicznie tytułu Królowa Polski. W życiu publicznym narodu i państwa polskiego tytuł ten po raz pierwszy został wypowiedziany w Ślubach Lwowskich króla Jana Kazimierza, który powiedział: ***Ciebie za Patronkę moją i za Królową moich państw dziś wybieram.***

Tak Bogarodzica Maryja, ukochana i czczona zawsze, od początku, w krajach polskiemu berłu podległych, teraz uroczystą przysięgą po wieczne czasy Królową Polski uznana i ogłoszona została. (O. Józef Stanisław Pietrzak – Niepokalana Królowa Polski – Kraków 1926 – za aprobatą kard. Adama Stefana Sapielhy)

Od tego dnia, 1 kwietnia 1656 roku, Maryja została publicznie, przez króla, ogłoszona Królową Narodu i Państwa Polskiego. Od tego dnia Maryja zaczęła być czczona jako Królowa Korony Polskiej. Polacy, którzy ten ślub uznali, stali się sługami Królowej Korony Polskiej, i starali się przyczynić do wypełnienia Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza, bo nie był to ślub króla w imieniu króla, ale ślub króla w imieniu narodu i państwa polskiego przyjęty w obecności hierarchów kościoła rzymsko-katolickiego.

To oddanie korony polskiej niebieskiej Królowej Polski było powierzeniem jej w przestrzeń i czas ponad Polską, ponad światem, aby zawsze przy sercu Maryi była, szczególnie na czas utraty przez Polskę jej państwowości.

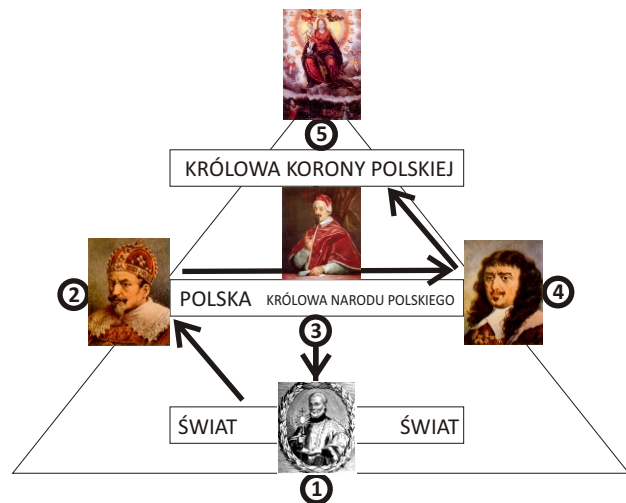
My, Polacy, cośmy władze nasze otrzymali z rąk Bożych, wiemy gdzie jej szukać należy, bo wskazywali nam przodkowie nasi skład onej bezpieczny i pewny, powierzając godła najwyższych narodowych rządów w ręce nieśmiertelnej Królowej nieba i ziemi Pani. (O. Józef Stanisław Pietrzak)

Gdy przestało istnieć państwo, naród istniał pod opieką Jego królowej a gdy odzyskał państwowość, korona z krzyżem powróciła na głowę Orła Białego. Dziś Orzeł Biały nie ma korony z krzyżem, co jest świadectwem, że Polską rządzą siły obce wierze katolickiej, mimo deklarowanego katolicyzmu. Gdyby ich katolicyzm był w czynie a nie tylko w samym słowie, korona z krzyżem wróciłaby na głowę Orła Białego. Poza tym państwo katolickie to państwo świeckie a nie religijne. W państwie świeckim rządy sprawują świeccy a nie duchowni, łączy ich tylko ten sam Duch Święty. W ateistycznym państwie świeckim władzę sprawują ateści, innowiercy i obojętni religijnie – wszyscy razem przyczyniają się do niszczenia nie tylko duchowości katolickiej, ale również jej wyrazu materialnego zarówno w kościele jak i w państwie. Dlatego świecki charakter państwa jest postulatem katolików, natomiast świecki charakter państwa w wydaniu niekatolików czyli tzw. neutralny charakter państwa jest otwarty na ducha grzechu, na którego obecność w państwie polskim prawdziwi katolicy nigdy się nie zgodzą.

W logo Stowarzyszenia Mancinelli jest zarówno Orzeł Biały w koronie z krzyżem oraz litera M (Imienia Maryi) w koronie z krzyżem. W ten sposób Stowarzyszenie Mancinelli określa siebie jak maryjno-narodowe. Cześć Maryi odróżnia bowiem katolików od innych wyznań chrześcijańskich przez co określa jasno tożsamość narodową Polaków.

Droga od objawień Juliusza Mancinello do Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza miała kilka etapów.

1. Maryja przyszła do o. Mancinello jako Królowa Polski (1608)
2. Juliusz Mancinelli przyszedł do Polaków z wieścią, że Maryja kazała nazywać się Królową Polski (Kraków 1610). W Krakowie NMP powiedziała: JA JESTEM KRÓLOWĄ POLSKI.
3. Papież Aleksander VII pisemnie doradził królowi Janowi Kazimierzowi poświęcić Polskę Najświętszej Maryi Pannie.
4. Polacy przyszli do Maryi a król Jana Kazimierz w imieniu Narodu polskiego ogłosił Maryję Królową Państwa polskiego czyli Królową Korony Polskiej (Lwów 1656) na zawsze. Jest to więc akt obowiązujący Polaków do końca świata.
5. Królowa Korony Polskiej błogosławiła Polsce, dzięki czemu Polacy odnosili zwycięstwa militarne.



Droga od objawień o. Mancinello do Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza stanowi pewien zamknięty rozdział w historii kultu Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej. Od czasu Ślubów Lwowskich Polacy, którzy uznali Maryję za Królową Korony Polskiej, stali się już nie tylko sługami Maryi Królowej Nieba i Ziemi, ale szczególnie stali się sługami Maryi Królowej Narodu i Państwa Polskiego.

Do o. Juliusza Mancinello Maryja przyszła jako Królowa Polski, jako Królowa Narodu Polskiego, bo przecież wtedy nie była jeszcze uznana za Królową Państwa Polskiego. Przyszła do Niego jako Pani ziemi polskiej. Po ślubach Lwowskich króla Jana Kazimierza Maryja przychodziła do Polaków jako Królowa Państwa Polskiego, jako Pani Ludu polskiego, jako Pani Polaków z dziada pradziada.

Śluby Lwowskie króla Jana Kazimierza nigdy nie zostały podważone ani anulowane, ani przez Kościół ani przez Państwo, co oznacza że prawnie obowiązują cały czas. Tylko wrogowie państwa polskiego przemilczają je, bo nie chcą żeby Polską rządili Polacy-Katolicy lecz niepolacy i niekatolicy udający polaków i katolików. Nie chodzi tutaj o patriotyzm ani katolicyzm deklarowany, czyli patriotyzm bez katolicyzmu i katolicyzm bez patriotyzmu, czyli katolicyzm inaczej i patriotyzm inaczej, ale o prawdziwy tradycyjny katolicyzm i tradycyjny patriotyzm odnoszący się do wiary rzymsko-katolickiej i wyrażany czynem w życiu osobistym, narodowym i państwowym.

Tytuł Maryi jako Królowej Korony Polskiej jest ukoronowaniem tytułu Maryi Królowej Polski, bo w tym tytule wyraża się zarówno życie ziemi polskiej, narodu polskiego i państwa polskiego, którego symbolem jest korona – jest to pokłon Polaków złożony Maryi jako Królowej Narodu i Państwa Polskiego. Jednakże tytuł Maryi jako Królowej Polski jest tytułem fundamentalnym, bo dotyczy ziemi polskiej i Polaków, zamieszkujących tę ziemię. Celem narodu nie jest jednak życie osobiste jego członków, ale życie zorganizowane w państwo – dla katolików jest to państwo oparte o prawo chrystusowe, prawo miłości i sprawiedliwości. Państwo to prowadzi Duch Święty przez Maryję królową a ostatecznie Chrystus król. Tę Polskę narodową i katolicką wyraża korona Polski, która musi być zwieńczona krzyżem, bo jak mówi wierszyk:

Tylko pod tym krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską a Polak Polakiem.

Tak więc, jeśli przyjąć że symbol jest obrazem rzeczywistości, którą skrótowo wyraża, to znaczy że pod znakiem Orła Białego, który wisi w Sejmie polskim w koronie bez krzyża Polska nie jest Polską a Polacy rządzący Polską nie są Polakami – świadomie lub nieświadomie. To nie są pomówienia – tak wynika z obrazu, który wisi w Sejmie, który każdy, kto ma oczy i potrafi nie tylko patrzeć, ale i widzieć – widzi. Za czasów komuny Orzeł Biały nie miał nawet korony, co oznaczało, że dla ówczesnych władz Polski Polska nie miała nawet własnej godności, była nic nie warta, można było Polaków bezkarnie poniżać.

Tak więc tytuł KRÓLOWA POLSKI a KRÓLOWA KORONY POLSKIEJ nie znaczą tego samego, mimo że oba odnoszą się do Najświętszej Maryi Panny.

Tytuł KRÓLOWA POLSKI oznacza, że Maryja jest KRÓLOWĄ NARODU POLSKIEGO, jest Panią ziemi polskiej i ludu polskiego. Tytuł KRÓLOWA KORONY POLSKIEJ oznacza, że Maryja jest KRÓLOWĄ PAŃSTWA POLSKIEGO, jest królową władz polskich, zarówno kościelnych i państwowych, że władza państwowa w Polsce powinna by poddana Maryi Królowej Polski, aby potomstwo węża nie mogło w Polsce rządzić ani rządzić Polską z zewnątrz. Usuwanie Królowej Polski z życia państwowego Polaków bądź przemilczanie tego faktu w życiu państwowym jest zrywaniem z duchowym dziedzictwem, jest odcinaniem się od duchowego dziedzictwa Polski. Tymczasem Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział wyraźnie:

Zanim stąd odejdę proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością.

Oczywiście nie chodzi tylko o przyjęcie, wyrażone przez przypominanie tego dziedzictwa, bo można przyjąć i odrzucić, lub nie wyciągać z tego przyjęcia konsekwencji, uznawać i przyjmować je bez kontynuacji, co czyni to dziedzictwo martwym, ale chodzi o przyjęcie w celu kontynuacji w czasach współczesnych. Wszyscy Polacy-Katolicy, czyli wszyscy Polacy ochrzczeni w kościele rzymsko-katolickim, są z urodzenia sługami Maryi Królowej Polski. Niestety, tylko niewielu ma tę świadomość a jeszcze mniej chce tę służbę wypełniać. Stowarzyszenie Mancinelli uznaje zarówno objawienia dane o. Mancinellemu jak i Śluby Lwowskie króla Jana Kazimierza, które są ich konsekwencją, oraz uważa się za duchowych spadkobierców tych ślubów i próbuje je realizować w swoim życiu, ponieważ nie zostały one wypełnione. Jest to z pewnością jedna z przyczyn trudności i katastrof narodowych, zwłaszcza finansowej, która zbliża się coraz bardziej, i która doprowadzi do całkowitego upadku Polski, jeśli Polacy nie będą myśleć i działać dla Polski wspólnie, niekoniecznie przez swoich przedstawicieli, którzy w praktyce nie uznają Maryi jako Królowej Korony Polskiej, jako królowej życia państwowego Polaków. Dopóki Śluby Lwowskie króla Jana Kazimierza nie zostaną wypełnione całkowicie, będą ciążyły nad sumieniem Narodu Polskiego, czy Polacy zdają sobie z tego sprawę czy nie, czy przyjmują ten fakt do wiadomości i stosowania czy nie. Tak więc

1. Nie został do końca wypełniony ślub głoszenia czci Maryi jako Królowej Polski, ponieważ objawienia Mancinello są prawie nieznanymi a sprawa Mancinello jest w życiu publicznym przemilczana i lekceważona. A przecież publicznie nikt tych objawień nie zakwestionował, więc o czym to świadczy?